

# INFRASTRUKTURA ENERGETYCZNA ARABII SAUDYJSKIEJ ATAKOWANA PRZEZ DRONY. ŚLADY SUGERUJĄ ZAANGAŻOWANIE IRANU

---

Części wykorzystane do atakowania infrastruktury energetycznej Arabii Saudyjskiej są identyczne jak te w sprzęcie produkowanym przez Iran, którym dysponują jemeńscy rebelianci Huti i bojownicy Państwa Islamskiego - donosi agencja Associated Press.

Żyroskopy, które znaleziono w dronach atakujących saudyjskie rafinerie i w urządzeniach należących do rebeliantów z Jemenu są identyczne z elementami znajdującymi się w zestrzelonych irańskich dronach z Iraku i Afganistanu - wynika z cytowanego przez AP raportu eksperckiego organizacji CAR (Conflict Armament Research).

Wnioski z opracowania są zbieżne z tymi, jakie w oddzielnym raporcie sformułowali specjaliści Organizacji Narodów Zjednoczonych. Według AP, informacje te pozwalają na przypisanie Iranowi ściślejszych powiązań z atakami na infrastrukturę energetyczną Arabii Saudyjskiej, które zmniejszyły produkcję ropy w tym kraju o połowę. Przełożyło się to na wzrost cen energii do poziomu, którego nie obserwowano od czasu wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku - pisze agencja.

"Ten typ żyroskopu widzieliśmy wielokrotnie w urządzeniach produkowanych przez Iran i możemy z pewnością powiedzieć, że jego obecność w sprzęcie Hutich sugeruje, że elementy te były dostarczane rebeliantom z Iranu" - ocenił ekspert CAR Jonah Leff w rozmowie z agencją.

Dron Kasef-1 Hutich zawiera żyroskop V10, który jest "identyczny" w stosunku do żyroskopu wbudowanego w irańskie drony typu Ababil-3, którymi posługiwali się bojownicy tzw. Państwa Islamskiego w Iraku. Poprzednia wersja tego samego żyroskopu, V9, według ekspertów ONZ została znaleziona w dronach, które we wrześniu wykorzystano do ataku na jedną z najważniejszych saudyjskich rafinerii.